

ADALBERTUS

24 V - 2 VI

2024

naszemu Jur w składzie:

✠ Mateusz Zawada

✠ Jakub Kolomański

✠ Ignacy Wierzbicki

✠ Grzegorz Wierzbicki

✠ Witold Tadeusz Kędra

✠ Marcin Boron

✠ Mariusz Najda

Dzień

Zbyt słaby, by nosić rękawice
lub budować jak inni, wyzna-
czono mi ^(z taski) pośrednią rolę kronikarza.

zapisuję nie wiadomo dla kogo dzieje zastęp TUR ^{na 2} 2024.

Zastęp zebrał się co prawda w swoim tempie, ale spławnik
wziął się za pionierkę, udarowując w pionowej na stół ognia i pot plecionki
stół zastęp. Platformy nie będzie, nie wolno, zjazd ma to rękawice. Nowe palenisko
odmierzono znowu taskami, które rozpoczęły trwać z przynajmniej do rana kadłocy.
Emocje ze świeżo zakończonych matur jeszcze nie osiadły. Umoty - totalnie.

Dzielnica 1

zastępowy: Mateusz
Sobota, 28 V
*5

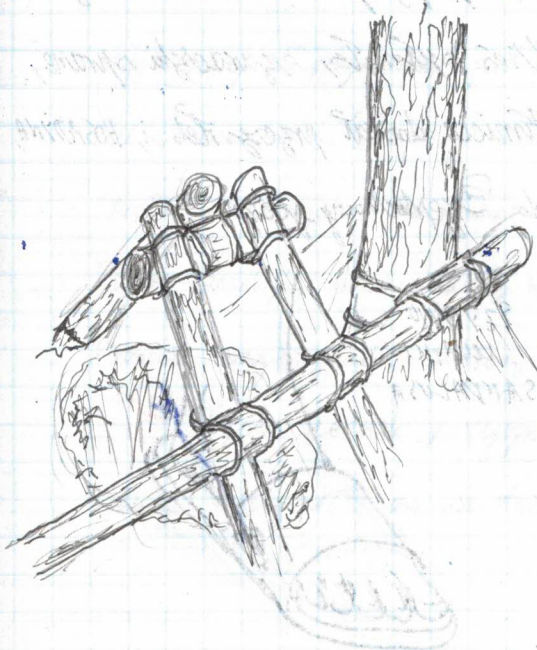


Finiszujemy misiełkę. Pierwsze
Śniadanie obozu - na pełnym
stole. Dach kompleksu - rozwi-

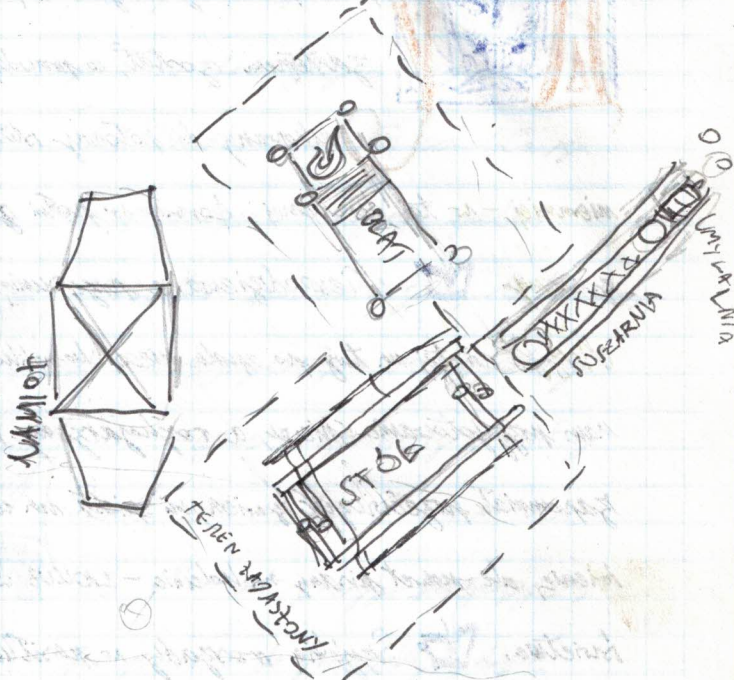
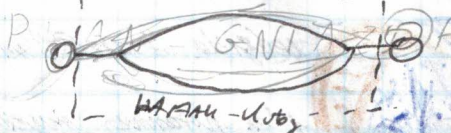
szony w czas, przed ulewami. Ty braku
długich rzędzi, ^{katryna} ~~katryna~~ wyszła ambitniejsza,
niż ta planowana. Nasze marzy stawał
- mostety już po apelu. Biaty, sornowy
krzyż na kaciocie, ma osapie, nie rzynurka
(najwyższy plecionka). Dziękujac Bogu
za obecność kapitana - Pawlaka oraz
mwalizyżnie gotowej lampicy, odbyliśmy Eucharystię.

Konferencję Stacha Zapłaty wt. ekspresji mieliśmy przędo dzisiaj wprowadzić
w życie na mniejszym ognisku.

**Kamienie Taathanosa były twarde,
ale heros ΔΟΜΕΣΤΟΣ jeszcze twardszy
[CHLUST]**



PLAN HENAMAZDA




Niedziela 2.

zastępowy: Kuba


Niedziela
26 V




Niedziela - Dzień Panów. Smiały plan porannego mycia się całym zastępem zortat, co mauda, zre dukowany do potrawy sładadu,

miemniej - w tej drożonej formie w polni gnah- zowany. 


Niespodziewane przesuwanie między Świątą na tuij po apela mico skomplikowało nam przygotowanie smiewu, a rozhajazony kantar zapomniał przećwiczyć z wiadymy pieśni na uosiel- bienie, ale nawet pisaną na kolanie - LOLLUZ wypadł światło.



 Sztybla rozgady w paritkach wobec wybrakowanego jadtospisu - na Świądanie zamiast jajecznicy poniedziałkowa owsianka.

Zanim zdołalibym ją materiję, nie wstałi na konferencję. 

Ciąg dalszy przygód greckiego horroru Demetosa - okazał się on srodziejem memie i zortat wypadłony z Olimpa. Nas to jednak miaride

zortat, gdyż dopiero podginiując nowe, rozylbke obawie Sandalusa, spustrzegliśmy, że z mupra spadek nam gępios wysttne wstakli. Nie zynalozfiszcy ich,

kontynuowalibym Amoi prace.  W ramach obiadu stony gangster ze sruoją sedy carka puzgi

do Tiraala, by przysy pomocy swate, zynalof jej odpowiednie partnem. Brodacz był zrajety a tygy niedytn, niec nylbali: Aotografat.  Krosat on uraczony burgerami przy zortant- acy profesjonalny obsludze McTurk, wraz z automatycznym customizowaniem dodatkow do zamowienia. Fotograf kupa sie kuyi w posiadaniu martejzys ustajek, ktore nam kurobit, nim zdecydowalibym sie przyznać do wstopy.  Dzyer zynalozylibym w podopieczanie tymbamarty kurypanach, zorterajac wstypatich na wspolny zozazd na Wollmontowisze. Wiesz spronęta, szuradzki sprwane, Jimicie dostal przez steb i, HOSADINA do Ezertochony jedzic.

SZYBKI
ULAPKI
SANDALUSA





Dzień


Poniedziałek, 27

Znstepowy: Grzesia


Rano dotarzył do nas Mariusz
- co razem z przybyłym
w niedzielę Mominem


W końcu doprowadziło ślad tura na mi
AD 2024 do polni siedmiu draków. Mariusz
miał przynieść w niedzielę, ale dotarł
tak późno, że poleżył się przez
półtorej, a kronikarza niepotrzebnie
zakwestionował gniazdo do piątkowej
w noc.  Dzisiejsza gra była

o temacie "Potopy" - reżyserzy sięgali się
o "replę Olenki". Prawy, lewy... Jak się
uda, to i mogą.  Półki dają

się kuliner. Nasza brzoja może i nie wyglądać
apetycznie, ale przynajmniej' przedkładać ją
w ładnie p-poi.  Że to idealnie paso-
wało ona do wystroju na ludzich tryty


Kobi - żonobijki, benoklastkiety rekonstrukcji
włocze oraz seppalle - ogostan, IMMERSJA.

 Trzeba jednak przyznać, że
budyn wyszedł nam świetnie. Nicco

zanimiasto, z uwagi na przeprosze
mleka do smolii, ale ogółem malował
mieszniencie.  Starzali się


pienysze, miamałce kuki w scenografii:

- nie był to specjalny dzień: zachód, białe
kaktusa, tłumaczeń oty telegrafu,
ale było to pierwsze scenografia,
jaka się faktycznie pojawiła.

 Roboty wypaniały od kilku się
to poleczenie - reżyser zebrał

wszystkich pod ratursem, tj. kaden,

i wszyscy razem weszliśmy
na miejsce eksperymentu z "Country
Roots, take me home" na ustach.

 Moment grozy przerysowy
po powrocie do gniazda, gdzie
została nas strzata między coilek
podchodowy, niesieca regaty gmy onary
tajemnego wiadomości Marcien.



Dzień

Wtorek, 28 maja
zastępowy: Mariusz

Dzisiaj madszeta zapowiada-
na wieczorek Wielka Ora.
Každy zastęp miał swoje

noży - kowboje, indianie, badawiczo-
ludzi... Wyrażnie zainspirowali
się naszymi kulminacjami. To było
młoda była na bytło. To step, w
dodatku. Trochę nie wypadło to jako
system jasnej walki, ale komuś sie-
kawy. Trochę się oddaliły z frejda
w drugim, finalnym etapie - klasyczny
kontrol: punktów z drobnymi indy-
fikacjami. A, no i rezultat, draci,
nie chciał wznąć, że jako i my,
i każdy przesłany ze wzajemnej
bydłobojności, to my porzuciły i się
odebrać za nich nagrody. To go
sprawiam. Wersję z porzucenymi kan-
dydatami. I był. Ehem, "good boy!"

Ognisko tym razem poważnie
- atrapa ogniska przed przyjeźdem.
Nam wyszło jak wyszło, ale sceneg-
rafia oszagała trochę wyżej
możliwości. Całe miejsce obgrze-
jotem, miejscami blankowanymi murami...
Halabardziarzy na wejściu kronik
wstępu, więcej baladachim turnie-
pół... Powiem tak: immersja wstę-
Należycie. Zaraz po ognisku
przemawialiśmy do siebie t-lightami
jak pas startowy szlachy na awaryj,
cały drogę z "Pieśnią na przyje-
żenie" na wstępie. Chwała Panu!

Dzień

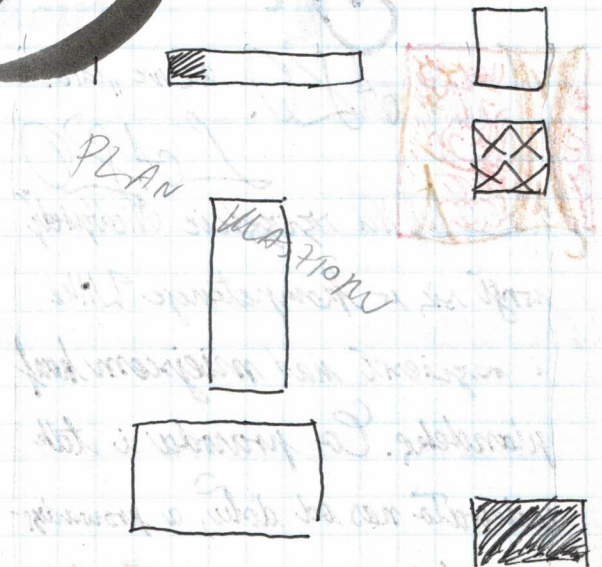


Środa, 29 maja

Zastępowy:

Witek

Tak wyglądało spotkanie na reszcie noc, bo mi "umkło". Na prośbę podjęliśmy nas dziesięć. Wszyscy się zorganizowali generalnie o 23:00 (czyli w końcu tego), kiedy weszliśmy do jednego z mieszkań w lesie - widać było ewidentnie, że było tam tylko mało fizycznej eliminacji. Wyrobiliśmy plan, że mamy zrobić najważniejszy rodzaj porządku, a mianowicie kłótnię w lesie - która powinna być ^{kluczowa} i z tego wynikała decyzja moja o odwołaniu Jądze od spotkania. Stawało się więc Dziękuję tak łatwo się nie dało - i po kilku godzinach bardzo łatwiej wykonać to, co masz (albo potężnie) ostrzeżenie, że wykonać się w nabitym lesie - ale bez podpisu. HANBAI



Zastęp musi zorganizować spotkanie z demokracją, grze, stylizacją, a teorii. Po tym jest to step telefon - jeden tłumaczył plan kluczem, drugi przekazywał informacje, który miał ten plan odwołać. Pogostali, że nie było. Ostatecznie na miejscu nie udało się dogadać się przez niżej niż między nimi, nie mając wcześniej uzgodnienia na spotkanie kodu.

GENET KD



NAZGUL, -1500 100 900 LAT

Czwartek, 30 maja
zastępowy: Ignac

Dziękuję.



ALO. ale we „lato”

LAZO

Na rozgłosie niedźwiedzi
wstąpił się w kompetencje Witka
i rozciął nad miejscem konf
plandekę. Co prawda i tak
szalewato nas od dołu, a prowadzą-
cego Julka prawie nie słyszeliśmy
dziatła średnio funkcjonujący głuchy
telefon. Chcieliśmy też po bohatersku
biegnąć na koncie okopać gnazdo,
gdzie też całe się żywało

Ale zanim to, byliśmy też na
BOŻYMN CIELE w parafii (wraz
z procesją) - Mimo, że cały dzień
były chmury, zgodne z tradycją
na samej procesji był słońce.

Zaprosiliśmy też miejscowych
na ekspozycję - wyjątkowo wspaniale, tematycznie chrystu Polski.



Na kolację mieliśmy kluski lenive
(albo werni lenive, może Słazeli
Mateusz). Były nieco gumiarce, ale
były to pełne kluski lenive, aż
podzieliłiśmy się tą robotą z Jradem.

Czyniej kluski też okrzę!

Dziemi

piątek, 31 maja

zażępowy: Marcin



odszedł czas na naszą
grę. Kadra dowaliła nam
problem pedagogiczny

"duchowość". Nie lada wyzwanie.

Zamaliśmy pół nocy (ja akurat w-
bodem kronikę), wstaliśmy godzinę

przed czarem... A błędem było

co nie miało. Natomiast kulminacją

wyszła świątka - noża, albo może

wstąpił wlotyżenie z szopem ma-

ozem, który z nówu przyniesł

(wspan obdustry) całe drzewo. Długo

został solidnie zglany. Uch, dawa

damore mycie w ogonie gry - 2010

Dzień

Sobota, 1 czerwca



zastępowy: znów
Mateusz

Watra! Watra i depiomera. Matywarcja roche siada, ale
zyjemy. Hamburgery z szefem, Kubą Koedem.
dziewczynny wbiły nami kółki, które sami im wbiłistny
-opisane ich autorem, typu „Alligator Adalbertus”

i JANBA!

Ignacy Wierzbicki - Dzieńki wszystkim członkom zastępu
Tur, to był dobre spędzony czas. CZUWAŚ!

Gracia Wierzbicki' również sobie lepiej. Anabela
Super Lubric, Potężny Uros!

Dzień 9 Niedziela, 2 czerwca

Co dzień Tuma na
mierzezi lemiung na-
mowiam,
i wszystkiech naszych
ziomków ze Śląska
pozdrawiam.

~ Mateusz Zmuda

Skąd ty sobie rzepkę
skrobie, a Kuba Kowal
to sigma i giga chad.

Pozdrawiam ciebie

Jakub Kłomaniński

Lublin Motor RKS

1 Śląsk Wrocław

Wierwa setana

Witek - the best of

kuwikau

Kiedy robie napęły
skrobie

Marcin Ben

z Tomasz Kramolą

najlepszy klub

2 Włocławek

Marcin Najda

Ta tam z ludźmi byłem,
jak i syrop pitem,
a com wiedział u widział,

na książkę umieścitem

Łukasz Tadeusz
Lubna